

Sygn. akt **IX K 163/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jordan – Chajczyk

Protokolant: stażysta Agata Białońska

po rozpoznaniu w dniach 16 kwietnia i 30 maja 2018 r.

na rozprawie

sprawy **B. K. (K.)**, syna M. i B. z d. C., ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 17 października 2017 r. w miejscowości B., gm. M. dokonał uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) poprzez kopanie w tylny zderzak, w wyniku czego spowodował uszkodzenie w postaci pęknięcia zderzaka oraz zarysowania warstw lakierniczych powodując straty w wysokości 1.298,74 złotych na szkodę D. W.,

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk,

2. w dniu 17 października 2017 r. w miejscowości B., gm. M. groził pozbawieniem życia D. W. przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

orzeka:

I. uznaje oskarżonego B. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia i stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu oraz art. 37a kk i art. 33 § 1 i § 3 kk wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego B. K. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonego D. W. kwoty 1.298,74 (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze);

III. uznaje oskarżonego B. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia i stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu oraz art. 33 § 1 i § 3 kk wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

IV. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk i art. 86 § 1 i § 2 kk orzeczone wobec oskarżonego B. K. w punktach I i III wyroku kary jednostkowe grzywny łączy i wymierza mu karę łączną 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego B. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty od kary grzywny.

## UZASADNIENIE

*wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 maja 2018 r.*

*co do kary i konsekwencji prawnych czynu*

**B. K.** został oskarżony o to, że:

1. w dniu 17 października 2017 r. w miejscowości B., gm. M. dokonał uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) poprzez kopanie w tylny zderzak, w wyniku czego spowodował uszkodzenie w postaci pęknięcia zderzaka oraz zarysowania warstw lakierniczych powodując straty w wysokości 1.298,74 złotych na szkodę D. W.,

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk,

2. w dniu 17 października 2017 r. w miejscowości B., gm. M. groził pozbawieniem życia D. W. przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r. B. K. został uznany za winnego popełnienia zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów.

B. K. ma 20 lat, jest kawalerem, ma na swoim utrzymaniu konkubinę i dwoje małoletnich dzieci. Zdobył tylko wykształcenie podstawowe i nie ma wyuczonego zawodu. Obecnie pracuje jako budowlaniec w Belgii i zarabia około 6.000 złotych miesięcznie – prowadzi tam własną działalność gospodarczą. Nie ma majątku. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 24 lipca 2017 r. w sprawie II K 305/17 za przestępstwo z art. 286 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania kary na okres 2 lat próby oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek po 10 złotych, zastosowano dozór kuratora, nałożono obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 220 złotych. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 1 sierpnia 2017 r.

**Dowody:** wyjaśnienia oskarżonego B. K. k. 35;

dane o karalności k. 65.

**Sąd zważył, co następuje.**

Dowody w postaci zeznań pokrzywdzonego D. W. k. 8 – 9, 62v, kosztorysu k. 18 – 19 oraz częściowo wyjaśnień oskarżonego z k. 36 nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że oskarżony popełnił obydwa zarzucone mu przestępstwa. Odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 286 § 1 kk podlega ten, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku. Przez czynność uszkodzenia należy rozumieć taką zmianę materii rzeczy, po powstaniu której nie można wykorzystywać tej rzeczy dla celów, dla których była pierwotnie przeznaczona, ale także częściowe zniszczenie lub spowodowanie defektu tej rzeczy. Sąd bezsprzecznie stwierdził, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa. Okoliczność tę ostatecznie w swoich wyjaśnieniach z k. 36 przyznał sam oskarżony podając, że kopnął w pojazd pokrzywdzonego i wskazując miejsce kopnięcia, które koreluje ze stwierdzonymi uszkodzeniami. Niewątpliwie zachowanie oskarżonego skutkowało uszkodzeniem pojazdu, spowodowaniem jego defektu, zaś wartość tego uszkodzenia wprost i jednoznacznie wynika ze złożonej przez pokrzywdzonego kalkulacji kosztów naprawy szkody z k. 18 - 19. Także z wyjaśnień oskarżonego wynika jednoznacznie, że działał on umyślnie i z zamiarem bezpośrednim. Kopiąc z dużą siłą w pojazd nie można przecież spodziewać się innego skutku niż ten, który powstał, tj. co najmniej spowodowania uszkodzeń karoserii samochodu.

Odpowiedzialności karnej z art. 190 § 1 kk podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Przez pojęcie groźby należy rozumieć takie oddziaływanie na sferę psychiczną drugiej osoby, które polega na przedstawieniu adresatowi groźby spowodowania krzywdy czy też zła, którego może on realnie oczekiwać od grożącego. Niezwykle istotne jest to, że powstała u pokrzywdzonego obawa związana z groźbą musi być uzasadniona. O spełnieniu tej przesłanki, warunkującej odpowiedzialność (poza subiektywnym odbiorem groźby u pokrzywdzonego) z art. 190 § 1 kk można mówić dopiero wtedy, gdy przeciętny człowiek o porównywalnych do ofiary cechach osobowości, psychiki, intelektu i umysłowości, w porównywalnych warunkach uznałby tę groźbę za realną i wzbudzającą obawę. Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 190 § 1 kk nie jest istotne to, czy po stronie grożącego istnieje realny zamiar zrealizowania wypowiedzianych treści. Mając na względzie treść zeznań pokrzywdzonego, przebieg zdarzenia, zachowanie oskarżonego, który był silnie pobudzony i najpierw szarpał swoją konkubinę, a później zaczął wulgarnie wyzywać pokrzywdzonego, szedł za nim do jego samochodu, szarpał za klamkę tego samochodu próbując do niego wsiąść - nie ma wątpliwości co do tego, że zasadnie pokrzywdzony mógł się obawiać realizacji zapowiedzianej przez oskarżonego groźby. Zachowanie oskarżonego było bowiem na tyle agresywne, że pokrzywdzony mógł oczekiwać, że zapowiedziana groźba może zostać urzeczywistniona. D. W. rzeczywiście obawiał się zachowania oskarżonego, bo przecież niezwłocznie udał się do swojego samochodu, gdzie się zamknął i próbował odjechać. Wreszcie jest niewątpliwe, że każdy przeciętny człowiek w tej sytuacji również odczuwałby uzasadnioną obawę spełnienia groźby, a zatem odczucie to w tej sytuacji jest nie tylko subiektywne ale i obiektywne.

Stopień winy oskarżonego B. K. w zakresie każdego z czynów jest wysoki. Jest on młodym człowiekiem, ale dorosłym i zdrowym, a zatem mógł rozpoznać znaczenie swoich czynów. Nie ujawniły się żadne przesłanki, które wskazywałyby na wątpliwość co do poczytalności oskarżonego. Mógł on zatem zarówno rozpoznać znaczenie swoich czynów jak i pokierować swoim postępowaniem.

Stopień społecznej szkodliwości obydwu czynów Sąd określił jako znaczny. W przypadku każdego z nich oskarżony działał umyślnie i z zamiarem bezpośrednim. Za pierwszym razem naruszając dobro chronione prawem w postaci mienia, a za drugim – wolność od poczucia obawy i strachu. Oskarżony uszkadzając pojazd spowodował stosunkowo niewysoką szkodę, co sprzeciwia się możliwości ustalenia stopnia społecznej szkodliwości na poziomie wyższym niż znaczny. Z kolei sformułowana groźba miała największy ciężar gatunkowy. To co w obydwu przypadkach wpłynęło na określenie niższego niż wysoki stopień społecznej szkodliwości to okoliczności czynu. Zachowanie oskarżonego w żadnym z przypadków nie było przemyślane, zaplanowane, bo B. K. działał pod wpływem emocji spowodowanych kłótnią z konkubiną, co dodatkowo zaostrzał fakt, że wcześniej spożył on alkohol. Całe zdarzenie miało spontaniczny charakter. Inaczej określilibyśmy stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, gdyby planował ich popełnienie lub gdyby zaatakował pokrzywdzonego zupełnie bez powodu. Oczywiście nie można uznać, że oskarżony miał w jakimkolwiek stopniu uzasadniony powód do tego, aby pokrzywdzonego zaatakować, natomiast dopiero zachowanie pokrzywdzonego – zupełnie prawidłowe, co trzeba podkreślić – było impulsem, który uruchomił agresję oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę za przestępstwo z art. 288 § 1 kk Sąd kierował się zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk i art. 58 § 1 kk. Z przepisów tych wynika przede wszystkim prymat kar o charakterze wolnościowym i bacznie na to, aby kara nie była nadmiernie dolegliwa. Ustawodawca za przestępstwo z art. 288 § 1 kk przewidział możliwość wymierzenia kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Okolicznością, która przemawia na niekorzyść oskarżonego jest niewątpliwie jego uprzednia karalność. Nie można jednak w żadnym razie uznawać, aby była to główna determinanta wymiaru kary wobec tego oskarżonego. Owszem, oskarżony był uprzednio karany, ale jednokrotnie i sądząc po wysokości orzeczonej wobec niego w sprawie II K 305/17 kary (tj. w dolnych granicach ustawowego zagrożenia), jego czyn nie był czynem szczególnie rażącym w zakresie rozmiaru wyrządzonej szkody i stopnia społecznej szkodliwości. Tak samo w sprawie niniejszej - okoliczności popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk, wysokość powstałej szkody sprzeciwiają się możliwości uznania, że mieliśmy w tym przypadku do czynienia z przestępstwem tego rodzaju, że tylko orzeczenie kary pozbawienia wolności jawi się jako jedyne sprawiedliwe rozstrzygnięcie będące adekwatną odpłatą za wyrządzone zło. Przecież tutaj chodzi o uszkodzenie cudzej rzeczy na

kwotę niewiele ponad tysiąc złotych, to jak w takim przypadku próbować nawet uzasadniać tezę o tym, że oskarżonemu trzeba koniecznie wymierzyć karę pozbawienia wolności, która w jego przypadku wobec wcześniejszego skazania w sprawie II K 305/17 i wobec treści art. 69 § 1 kk musiałaby być karą o charakterze bezwzględny? Zdecydowanie się na takie rozstrzygnięcie nie byłoby niczym więcej niż swoistym automatyzmem prawnym zasadzającym się na uznaniu, że skoro oskarżony był już raz w przeszłości karany to w przypadku ponownego skazania zapaść musi wyłącznie kara pozbawienia wolności. Ze sprawiedliwym i adekwatnym do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu wymiarem kary takie rozumowanie nie ma natomiast nic wspólnego. Oskarżony popełnił przestępstwo, ale wyrządził szkodę w niewielkich rozmiarach, jest przy tym bardzo młodym człowiekiem (ma zaledwie 21 lat), w tym wieku zdarza się, że człowiek nie do końca jest w stanie kontrolować w sposób racjonalny swoje zachowanie i panować nad emocjami, czego oskarżony sądząc po przykładzie niniejszej sprawy jest najlepszym dowodem, skoro nie był w stanie zapanować nad swoim postępowaniem. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę wszystkie nakreślone wyżej okoliczności orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności przewidzianej w przepisie art. 288 § 1 kk byłoby nadmiernie surowe biorąc pod uwagę spontaniczny i nagły przebieg zdarzenia oraz emocjonalną reakcję oskarżonego. Oczywiście, konieczne było orzeczenie wobec oskarżonego kary adekwatnie surowej, tak aby w podobnej sytuacji nie dał się już ponieść emocjom, jednakże w ocenie Sądu zdecydowanie lepiej służyć będzie temu celowi kara grzywny. Wymierzenie oskarżonemu kary finansowej, stosunkowo dolegliwej, pozwoli mu silnie odczuć bezprawność jego zachowania. Ponadto istotne jest to, że skutki przestępnego zachowania oskarżonego w postaci uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego możliwe są do usunięcia poprzez zapłatę przez niego odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego (do czego został w wyroku zobowiązany), co przecież będzie możliwe jedynie, jeśli oskarżony będzie dalej pracował, a nie zostanie skierowany do zakładu karnego. Możliwość orzeczenia kary grzywny daje Sądowi art. 37a kk. Mając to na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych. Przy ustaleniu wysokości stawki Sąd miał na względzie, że oskarżony osiąga dochody, jednakże ma na utrzymaniu nie tylko dwójkę małoletnich dzieci, ale również konkubinę i nie posiada żadnego majątku.

Z kolei za przestępstwo z art. 190 § 1 kk Sąd mógł oskarżonemu wymierzyć karę grzywny, karę ograniczenia wolności lub karę pozbawienia wolności do lat 2. Nie powielając wcześniej powołanych argumentów, aktualnych także w odniesieniu do tego zachowania oskarżonego, należy stwierdzić, iż najwłaściwsza za ten czyn oskarżonego także jest kara grzywny. Za przestępstwo z art. 190 § 1 kk można orzec karę pozbawienia wolności jedynie w przypadku, kiedy sposób działania sprawcy jest szczególnie rażący, a nie w przypadku, gdy sprawca – jak oskarżony K. w niniejszej sprawie – popełnia przestępstwo na skutek wzburzenia emocjonalnego wywołanego kłótnią z konkubiną i tym, że pokrzywdzony stanął w jej obronie i zwrócił mu uwagę na niewłaściwość jego zachowania. Mając zatem na względzie stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości tego czynu i okoliczności jego popełnienia Sąd uznał, że cele kary spełni grzywna w wymiarze 80 złotych, również przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Orzeczone kary jednostkowe grzywny zostały połączone i Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 150 stawek dziennych. Kierując się treścią art. 86 § 1 kk mogła zostać orzeczona kara łączna w granicach od 120 do 200 stawek dziennych. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie stosowanie zasady absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej, jakkolwiek dopuszczalne wobec treści art. 86 § 1 kk, jest jednak przypadkiem zupełnie wyjątkowym, i musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami danej sprawy. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r., II AKa 339/2003, Lex nr 183336: „Jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej dopuszczone jest stosowanie zarówno zasady pełnej kumulacji, jak i zasady pełnej absorpcji, bo jednak są to rozstrzygnięcia skrajne, które znajdują zastosowanie w zupełnie wyjątkowych, nietypowych sytuacjach. Całkowitą absorpcję można zastosować albo wtedy, gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, albo też istnieją jakieś inne szczególne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego”. Tak samo orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. II AKa 138/15. Jest to więc trwała linia orzecznicza w tym zakresie. W przypadku przestępstw popełnionych przez oskarżonego i objętych niniejszą sprawą nie było żadnych wyjątkowych okoliczności takich jak sytuacje, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw

lub ciągu przestępstw, gdy nie trzeba podwyższać progu represji karnej, i tym samym nie było żadnych podstaw do stosowania wobec tego oskarżonego zasady absorpcji przy wymiarze kary. Wszystkie przestępstwa zostały popełnione w bardzo krótkim odstępie czasu - zachowania oskarżonego miały miejsce w tym samym czasie, następując po sobie, ale to nie upoważnia do formułowania wniosku o możliwości stosowania zasady absorpcji. Z pewnością jednak fakt, że obydwa przestępstwa zostały popełnione w tak krótkim okresie czasu, w ramach jednego zdarzenia, zdecydowanie sprzeciwiał się możliwości sięgania po zasadę kumulacji przy wymiarze kary. Z tych względów Sąd karę łączną grzywny wymierzył na zasadzie asperacji.

Oskarżony został w całości obciążony kosztami sądowymi, bo inne rozstrzygnięcie w tym zakresie nie mogło zapaść biorąc pod uwagę wysokość uzyskiwanego przez oskarżonego dochodu. Na wydatki Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie złożyły się:

1/ opłata za uzyskanie danych o karalności oskarżonego w kwocie 2 x 30 złotych (k. 44 i k. 65) pobrana na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 kpk i § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2014.861);

2/ ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem w kwocie 40 złotych (2 x 20 złotych) – art. 618 § 1 pkt 1 kpk i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. 03.108.1026 ze zm.).

Opłata od kary łącznej grzywny wymierzonej oskarżonemu wynosi 300 złotych - art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83.49.223 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

SSR Anna Jordan – Chajczyk